

Biuletyn

1/2000

Pismo Okręgu Olsztyńskiego Związku Polskich Artystów Plastyków

Razem z życzeniami wszystkiego najlepszego w Nowym 2000 Roku, radości w życiu osobistym i pomyślności w pracy twórczej oddajemy w Wasze ręce pierwszy tegoroczny numer Biuletynu, którego wydawcą jest Zarząd Okręgu w Olsztynie Związku Polskich Artystów Plastyków. Chcielibyśmy, aby ten Biuletyn kontynuował tradycję swoich poprzedników informując rzetelnie i bezstronnie o tym, co dzieje się w naszym środowisku.

Ostatnie dziesięciolecia mocno podzieliły to środowisko czyniąc w nim wiele szkód. Za pośrednictwem Biuletynu chcielibyśmy dotrzeć do wszystkich, którym los artysty jest bliski – i tych spod znaku ZPAF, i tych spod innych znaków, i tych „nieoznakowanych” – a także do tych, którzy nie tworząc Sztuki mogą decydować o warunkach w jakich ona powstaje, lub którzy są po prostu życzliwymi obserwatorami tego, co w naszym środowisku się dzieje.

Formuła Biuletynu jest formułą otwartą, jego kształt tworzył się będzie podczas kolejnych wydań i będzie zależał między innymi od Waszych opinii – będziemy bardzo wdzięczni za wszelkie uwagi i sugestie, które pomogą nam uczynić to pismo bardziej interesującym i pożytecznym, a tych, którzy mieliby ochotę współtworzyć jego następne numery – zapraszamy do współpracy.

Redakcja

Koleżanki i Koledzy...

... wybiła godzina dwunasta i co?

Wszystko jak było tak jest. Ze zmianą daty nie zmieniły się nasze problemy, nie widać kolejek kupujących nasze prace...

Cisza, i może delikatny szum noworocznego kaca...

Myślę jednak, że coś się zmieniło.

Uwierzmy wszyscy w magię cyfr i niech podzielą z nami ten entuzjazm ci, co wątpią... Myślę, że wszyscy czujemy w pewnym sensie moment wyzerowania licznika.

Przedstawiłem Zarządowi cały szereg marzeń i propozycji, które chciałbym zrealizować. Związek ZPAP został daleko w tyle za zmieniającym się wokół światem. Nie pasuje do nowego tempa przepływu informacji. Obudziliśmy się nie tylko z ręką w nocniku, ale cali w nocniku. Są koledzy, którzy twierdzą, że słyszeli już odgłos spuszczonej wody po... ZPAP.

Po co nam Związek bez związku z rzeczywistością?

Po co Związek twórczy bez sprawczej siły pieniędzy?

Nie jesteśmy w stanie konkurować z Miejskim Domem Kultury, nie wspominając takich potęg jak Muzeum czy BWA. Takie organizacje są zasilane szeroką rzeką pieniędzy płynącą z kasy państwowej, z płaconych przez nas podatków.

To zadziwiające, że takie instytucje, dla których pożywką jest nasza twórczość, są dotowane, a sami twórcy, sprawcy artystycznych wydarzeń w BWA nie są w stanie dobić się o zapewnienie podstawowych warunków do pracy? Niestety żaden ze światłych postów ani prawo czyniących nie dostrzega wymiernych wartości w wytworach intelektu. Trzeba starać się ich zrozumieć, aby nawiązać z nimi dialog.

Żeby określić wartość kilograma ziemniaków wystarczy go zważyć i ustalić zawartość skrobi. Robi się to za pomocą takich przyrządów jak waga i „alkoholomierz”. Niestety, żeby ocenić wartości intelektualne musimy posiadać podstawowe wykształcenie humanistyczne (co najmniej skończona szkoła podstawowa) i trzeba myśleć, a to boli, a nie wszyscy wielcy tego świata są do tego bolesnego procesu przygotowani.

Już Pawlak mówił: „Mania nie myśl, od myślenia tylko głowa boli”.

Dla takich narodów jak Włosi, Grecy, Hiszpanie, Niemcy, Francuzi ich artyści to wartości identyfikujące ich w świecie. Nazwiska Dali, Cézanne,

Picasso, Van Gogh są reklamowane i promowane na całym świecie. W turystycznych przewodnikach po Hiszpanii Dali jest pozycją wyjątkową. Pielgrzymki ciągną do Figueras by z czią przyglądać się nie zawsze najwyższych lotów eksponatom.

Czy, kiedy i ile poświęcono w naszej kochanej ojczyźnie na wylansowanie naszych rodzimych artystów? Wszyscy cudzoziemcy, którzy zetknęli się z twórczością Matejki, Kossaka, Witkacego, Malczewskiego są zaskoczeni wielkością i siłą oddziaływania tej sztuki. Wszyscy dziwią się, dlaczego nie ma informacji o ich twórczości, o miejscach gdzie można poznać ich życie i prace. Zawsze grzecznie odpowiadam, że to okres przejściowy, że narażenie w tym kraju potrzeba „kartofli” i nie ma mody na „sztukę”.

Otoczeni tandetą i bezmyślnymi treściami wpadamy w pułapkę jałowej konsumpcji. Z piwem i pilotem w ręku...

Wszyscy z pasją krytykują środowisko plastyczne za marazm, brak wydarzeń, a przecież sztuka zawsze jest odzwierciedleniem sytuacji gospodarczej i politycznej. W dawnych czasach istniała klasa ludzi będących mecenasami. Praktycznie do XVIII wieku wszystkie dzieła powstawały na określone zamówienie. Freski Giotta, maszyny wojenne Leonarda, kłębowiska ciał Rubensa, portrety Rembrandta były tworzone na zlecenie. Dziś w dobie tzw. kapitalizmu jeszcze się taka klasa ludzi nie narodziła, a mecenat państwa umarł wraz z „naturalną śmiercią socjalistycznej ojczyzny”.

Każdy kapitalista inwestuje swój kapitał, a sztuka – cóż to za inwestycja? Bez wymiernych procentów zysku, bez notowań na warszawskim parkiecie WIG. Głupie nie som.

Nam twórcom pozostaje tylko marzenie, aby w „biznesmenach” obudził się duch Potockich, Ossolińskich, Tarnowskich, Radziwiłłów, mecenasów sztuki, oraz praca nad zmianami prawnymi, pozwalającymi jak w każdym cywilizowanym świecie dotować sztukę przez tworzenie fundacji i systemów podatkowych promujących wydatki na rzecz kultury.

Przed nami bardzo dużo zmian. Zmian, które powinniśmy zacząć od samych siebie.

Zapraszam wszystkich do pracy.

Bo jak powiedział tow. Gorbaczow:

„Jeżeli nie dziś to kiedy? Jeżeli nie my to kto?”

Prezes Zarządu Okręgu ZPAP w Olsztynie

Marek Kłós

Wielka amnestia

Związek to my. Jego kondycja jest odzwierciedleniem stanu naszej świadomości i naszej kieszeni. Wystarczy przyjrzeć się frekwencji na walnym zebraniu czy zajrzeć do związkowej kasy. Większości z nas nie żyje się lekko i pustka na wyborach czy w kasie nie powinna nikogo dziwić. Rozumiejąc tę sytuację Zarząd, z inicjatywy Kolegi Prezesa, i za zgodą Zarządu Głównego postanowił zrobić noworoczny prezent wszystkim członkom Okręgu i anulować wszelkie długi wynikłe z powodu nieopłacania składek członkowskich za okres do końca 1998 roku. **Pod jednym warunkiem – trzeba opłacić składki za rok 1999 w terminie do 1 marca 2000 r. To tylko 48 zł!** A jaka ulga!

A potem tylko 4 zł miesięcznie.

Natomiast te Koleżanki i ci Koledzy, którzy dzielnie wspomagali finansowo nasz Związek regularnie opłacając składki do końca 1998 roku, za co chylimy przed nimi głowy – opłaty za rok 1999 mają darowane, a ewentualnie wpłacone na konto tego roku składki zostaną im zaliczone na poczet roku 2000.

Ale to nie wszystko!

Czyste konto w związkowej kasie to legitymacja ZPAP z aktualnym podpisem Pani Wandy potwierdzonym wielką okrągłą pieczęcią, a to jest potrzebne, aby w sklepie „Joko-Art” bez ograniczeń korzystać z 10% rabatu przy zakupie materiałów potrzebnych do naszej pracy.

Czy to się nie opłaca?

Zaktualizujmy nasze dane

Prezydium Zarządu Głównego ZPAP tworzy centralną bazę danych o wszystkich członkach Związku, zwróciło się więc z prośbą do wszystkich Okręgów o nadsyłanie aktualnych danych o członkach ZPAP – właściwe ankiety zostały rozesłane zainteresowanym. Bardzo prosimy tych, którzy do tej pory nie wypełnili ankiet, aby to zrobili i złożyli je osobiście lub przesłali pocztą na adres biura Zarządu Okręgu w Olsztynie (adres w stopce redakcyjnej) możliwie jak najszybciej.

Jaki związek?

ZPAP jest. To fakt. Ale jak ten fakt może być różnie postrzegany, mogliśmy się przekonać np. podczas ostatniego walnego zebrania. Jest szansa, aby uczynić nasz Związek takim, jakim chcielibyśmy go widzieć. W tym roku ma się odbyć Nadzwyczajny Zjazd Statutowy, który rozstrzygnie o kształcie w jakim ZPAP wejdzie w nowe tysiąclecie. Każdy z nas ma szansę powiedzieć to, co mu leży na wątrobie, co mu się nie podoba, co go wkurza, co uważa za niedobre i chciałby zmienić. Popluwać na Związek

przy herbatce czy nad kuflem piwa jest miło, ale co z tego! Można co najwyżej napluć interlokutorowi do szklanki i zniechęcić go do siebie.

Jesteśmy do dyspozycji tych, którzy chcieliby zmienić Związek na lepsze, zbieramy wnioski, propozycje, sugestie zmian w statucie, wkrótce zostanie powołana w ramach Zarządu Okręgu Komisja d/s Statutu ZPAP, która będzie opracowywała Wasze wnioski i przedstawi je na zjeździe statutowym.

To jaki ten Związek jest i jaki będzie zależy od nas wszystkich, i od tych, którzy darzą go sympatią, a może jeszcze bardziej od tych, którzy mają mu tyle do zarzucenia.

No bo skoro tak ich irytuje, to może znaczy, że nie jest im obojętny?

A to już dużo.

Kto chce się powiesić?

Koledzy Piotr Dondajewski i Eugeniusz Kwiatkowski z pewnością tego nie zrobią, ale chętnie powieszą na ścianach naszej związkowej Galerii na ul. Zamkowej prace tych chętnych, którzy zadeklarują gotowość przygotowania swojej indywidualnej wystawy. Są jeszcze wolne terminy w grafiku na 2000 rok. Warunki ekspozycyjne znacie, Związek wspomaga nie tylko antyramami, mile widziane są dobre pomysły, pomoc autora przy montażu i ewentualny sponsor umilający wernisaż czymś do skonsumowania.

Zainteresowani proszeni są o kontakt w celu omówienia szczegółów z biurem ZO w Olsztynie, ewentualnie bezpośrednio z kolegami;

Piotrem Dondajewskim, tel. w Mrągowie 741 40 21

Eugeniuszem Kwiatkowskim, tel. w Olsztynie 527 72 52.

Sylwester 2000

Ci, którzy byli mówią, że bawili się świetnie. Mowa oczywiście o balu w murach naszej siedziby.

Była muzyka, bufet, tańce do rana, nad organizacją czuwał Kolega Piotr Jankowski, który poprowadził też licytację tytułu „Sponsora Nocy Sylwestrowej”. Na zwycięzcę czekała złota szarfa i karnawałowo oprawiony obrazek Koleżanki Julity Wiench-Kurlowicz podarowany specjalnie na tę okazję, na którego skrzącym się złościście passe-partout uczestnicy zabawy składali autografy przyozdabiając je próbkami własnej twórczości, tworząc w ten sposób niepowtarzalną pamiątkę tej szalonej nocy. Sam Prezes Marek Kłós stanął w szranki licytacji, aby to dzieło uratować dla Związku, ale niestety – cóż nam, chudopacholkom artystom do rekinów „biznesu”...

Kto nie był, niech żałuje!

Ale następny Sylwester już za niecały rok...

Wybory w Okręgu

W dniu 16 października 1999 roku w siedzibie Zarządu Okręgu ZPAP w Olsztynie odbyło się zwyczajne walne zebranie członków, na którym ustępujący Zarząd ustami Koleżanki Prezes Doroty Jajko złożył sprawozdanie ze swojej działalności w okresie mijającej kadencji. Swoją opinię na temat pracy Zarządu przedstawił też Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Kolega Piotr Obarek.

Wyniki tajnego głosowania o udzielenie lub nieudzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi (dokładnie tyle samo głosów za ile przeciw) nie pogodziły tych, którzy wysuwali pod adresem Zarządu zarzuty o niegospodarność i brak kompetencji z tymi, którzy bronili Zarząd wskazując na wszystkie niekorzystne dla naszego artystycznego środowiska okoliczności w jakich przyszło mu pracować. W takiej atmosferze nietatwo było znaleźć kandydatów do pracy w nowym Zarządzie. Jedynie fotel Prezesa był na tyle atrakcyjny, że wzbudził wśród kandydujących do niego ochotę do walki na programy.

Mimo chłodu w naszej niedogrzananej siedzibie i nieco przegrzanych myśli w naszych głowach udało się szczęśliwie pod czujnym okiem dwóch delegatów z Zarządu Głównego wybrać nowe władze Okręgu, w składzie:

Zarząd Okręgu:

Prezes – **Marek Kłos**

Wiceprezes – **Maja Baranowska**

Sekretarz – **Bogdan Żukowski**

Skarbnik – **Adam Kurlowicz**

Członkowie – **Piotr Dondajewski**

– **Eugeniusz Kwiatkowski**

– **Piotr Obarek**

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący – **Wiesław Wachowski**

Sekretarz – **Anna Stankiewicz**

Członkowie – **Piotr Jankowski**

– **Dorota Sankowska-Jajko**

Sąd koleżeński:

Przewodniczący – **Tadeusz Burniewicz**

Członkowie – **Joanna Milewicz**

– **Barbara Nowak**

– **Julia Tarnowska**

– **Wiesława Pasik**

Do wszystkich Koleżanek i Kolegów Artystów!

Jest takie powiedzenie: „Jak cię widzą, tak cię piszą”. To, jak postrzegani jesteście jako indywidualni twórcy i będąc częścią środowiska artystycznego jako całość, zależy od tego, na ile jesteście widoczni.

*Pokażmy innym, że **JESTEŚMY**, że istniejemy nie tylko w zaciszach naszych pracowni, ale że nasze prace zdobią ściany najprzeróżniejszych galerii, muzeów, ważnych instytucji w Olsztynie, Polsce czy gdzieś w świecie. To, że nasze środowisko jest nieliczne, że miasto, w którym mieszkamy nienajwiększe i położone w niewyróżniającym się niczym szczególnym miejscu Europy, nie znaczy, że to, co robimy jest mało wartościowe.*

Nadsyłajcie na adres Zarządu wszelkie informacje o waszych wystawach, sukcesach i nagrodach, artystycznych podróżach i inicjatywach, w których uczestniczyliście, czy które przygotowujecie, o tym wszystkim, co składa się na Wasz indywidualny, artystyczny życiorys, ale co jest jednocześnie częścią naszej wspólnej artystycznej rzeczywistości, którą tworzymy.

A Biuletyn jest właśnie po to, aby wszystkim o tym opowiedzieć!

I w tym właśnie miejscu, na tych stronach będziemy to robili.

Redakcja

Kontakt direct – Kontakt bezpośredni

1 grudnia 1999 roku odbył się wernisaż wystawy będącej końcowym efektem projektu artystycznego zainicjowanego przez Kamil A. Łukaszewicz, polską artystkę mieszkającą od wielu lat w Halmstadt w Szwecji. Organizacyjnie wspomagał ją po stronie polskiej Jerzy Bielecki a wystawę ugościło olsztyńskie BWA.

Wystawa ta była jedną z wielu imprez kulturalnych, które wchodziły w skład Dni Szwecji w Polsce zorganizowanych przez Województwo Hallandzkie w Szwecji przy współpracy władz Miasta Olsztyna i Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

„Celem projektu jest stworzenie takiej sytuacji współdziałania, w której artyści regionów Polski i Szwecji, dotychczas sobie nieznani spotykają się na planie pracy, w „bezpośrednim kontakcie” – napisała autorka projektu w informatorze o wystawie.

Polegało to na tym, że równocześnie 15 artystów szwedzkich i 15 polskich, każdy w swojej własnej pracowni rozpoczęło malowanie obrazów, które z założenia miały ten sam format podłoża, jakim był papier o wymiarach 150 x 200 cm. W momencie przez siebie wybranym artyści przerywali pracę nad swoimi obrazami i przekazywali je wylosowanemu partnerom z drugiego kraju do „ukończenia”. Powstało w ten sposób 30 prac podwójnego autorstwa tworząc wyjątkową sytuację artystyczną będącą wypadkową przypadku, różnicy charakterów, stylów pracy i stosowanych technik każdego z autorów.

„Spotkanie różnych indywidualności w jednym obrazie niesie ze sobą moment zaskoczenia. Jest wymianą doświadczeń, próbą dialogu i wzajemnego poznania, refleksją nad sobą i... dużą zabawą. Rzadko artysta jest zaskoczony swoim własnym dziełem. Rzadko jest uczestnikiem wystawy, gdzie jego własna praca nie jest dla niego w pełni znana” – pisze dalej Kamil A. Łukaszewicz.

W projekcie wzięli udział:

- ze strony szwedzkiej: **Lilian Bartholdsson, Tommy Carlsson, Petra Danielsson, Jonas Ellborg, Anette Ericson, Agneta Göthesson, Lars Hallberg, Anette Johansson, Inger Noah Ljunberg, Ockie Nidsjö, Käthe Nilsson, Jus-**

si Raatevaara, Magnus Reisne, Hardy Strid, Kerstin Trollberg,

- ze strony polskiej: **Jerzy Bielecki, Tadeusz Brzeski, Izabella Janiszewska-Obarek, Adam Kurlowicz, Eugeniusz Kwiatkowski, Maria Łożek-Kwiatkowska, Joanna Milewicz, Piotr Obarek, Ewa Plichta-Lubieniecka, Andrzej Samulowski, Dorota Sankowska-Jajko, Michał Sawaniuk, Mirosława Smerek-Bielecka, Wiesław Wachowski, Julita Wiench-Kurlowicz.**

Efektami projektu były nie tylko artystyczne realizacje ale i bezpośrednie, serdeczne kontakty nawiązane między biorącymi w nim udział partnerami z obu krajów.

Jak poinformowała nas Kamil A. Lukaszewicz, wystawa po zamknięciu olsztyńskiej prezentacji powędruje do Szwecji, gdzie już dwie miejscowości wyraziły ochotę na pokazanie jej w swoich galeriach.

Jubileuszowa wystawa

12 stycznia 2000 r. w Domu „Gazety Olsztyńskiej” (Oddział Muzeum Warmii i Mazur) na Targu Rybnym miało miejsce otwarcie wystawy **Artura Nichthausera** będącej uhonorowaniem jego podwójnego jubileuszu – 40-lecia pracy artystycznej i 65-jej rocznicy urodzin.

Jubilat zaprezentował serię 40 pastelowych obrazów zatytułowaną „Mój kochany Olsztyn” zainspirowanych pejzażami naszego miasta, oraz 5 sztandarów własnoręcznie uszytych ze skóry. Autor zadedykował swoją wystawę swemu serdecznemu przyjacielowi nieżyjącemu już Mirosławowi Smerkowi.

Związany przez cały okres swojej artystycznej działalności z Olsztynem opisywał to miasto nie tylko za pomocą pędzla czy pasteli, jak w tym przypadku, ale też i piórem – w cyklach felietonów: „W galeriach i pracowniach” czy „Opowieści przy kufelku” publikowanych na łamach olsztyńskiej prasy, a niedawno wydanych w formie książkowej.

Dołączając się do rocznicowych życzeń wszystkiego najlepszego chcielibyśmy i my uczcić ten jubileusz rozpoczynając prezentację artystów olsztyńskiego środowiska w galerii umieszczonej na łamach naszego pisma

właśnie od Artura, którego prace ozdabiają okładkę Biuletynu.

Directory of print

W ub. roku ukazała się z inicjatywy Stowarzyszenia Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie elektroniczna edycja indeksu grafików polskich i zagranicznych „Directory of print 97/98”.

Jest to pierwsza i największa tego typu publikacja w Polsce wydana na płytach CD-ROM. Profesjonalnie przygotowana zawiera dane adresowe ok. 2000 artystów z całego świata, 700 notek biograficznych i 900 cyfrowych reprodukcji prac wybranych spośród grafik nadesłanych na Międzynarodowe Triennale Grafiki, Triennale Grafiki Polskiej, wystawę Intergrafia, oraz spośród tych prac, które zostały bezpośrednio przysłane na potrzeby tej edycji. Publikowane prace reprezentują wszystkie techniki grafiki artystycznej od tych klasycznych, jak drzeworyt, akwaforta czy litografia po techniki mieszane czy grafikę komputerową.

Wydawca „Directory of print” rozesłał bezpłatne egzemplarze tej edycji do 500 najważniejszych muzeów, bibliotek, instytucji kulturalnych, centrów sztuki czy organizatorów cyklicznych wystaw grafiki na całym świecie propagując w ten sposób m. in. osiągnięcia polskiej grafiki.

Wśród artystów prezentowanych na krążku są też przedstawiciele naszego, olsztyńskiego środowiska: **Wiesław Bieńkuński, Małgorzata Bojarska, Małgorzata Chomicz, Krzysztof Janicki, Beata Kowalska i Bogusław Makiewicz.**

Przygotowywana jest druga edycja „Directory of print 2000” kontynuująca tworzenia największej elektronicznej dokumentacji współczesnej grafiki.

Zainteresowani udziałem mogą zasięgnąć informacji pod adresem:

Stowarzyszenie Międzynarodowe Triennale Grafiki
ul. Dunajewskiego 2/6
31-133 Kraków
tel. (0-12) 622 19 03
tel./fax (0-12) 621 71 23
e-mail: smtg@sponsor.com.pl

jesteśmy!

WYSTAWY

Isabella Janiszewska-Obarek **„Tajemnica czerni muzyką pejzażu”**

Galeria SSK „Pojezierze”
ul. Okopowa 15
28.12.1999 - 30.01.2000

Artur Nichthausser **„Mój kochany Olsztyn”**

Dom „Gazety Olsztyńskiej”
Targ Rybny
Otwarcie: 12.01.2000

Agnieszka Sadowska **„Poszukiwania w innym wymiarze”**

Centrum Polsko-Francuskie w Olsztynie
ul. Dąbrowszczaków 39
Otwarcie: 12.01.2000

Wiktor Jerzy Jędrzejak **„Okna i bagatele”**

BWA w Olsztynie
al. Piłsudskiego 38
Otwarcie: 13.01.2000

Wystawa zbiorowa **„Malarstwo, metafora, metafizyka”**

BWA w Olsztynie
al. Piłsudskiego 38
Otwarcie: 13.01.2000

KONKURSY

Międzynarodowa Wystawa **„Satyrykon 2000”**

Legnica
Termin: 1.02.2000
Organizator: Legnickie Centrum Kultury

Amberif Design Award **„Elektronos '2000”**

Termin: 7.02.2000
Organizator: Międzynarodowe Targi
Gdańskie S. A.

Concours européen/exposition **de Cartoons sur le thème** **„Le Foot”**

(Europejski konkurs/wystawa rysunku satyrycznego na temat „Futbol”)
Towarzyszy 39^e Internationale Cartoonfestival
Knokke-Heist, Belgia
Termin: 21.02.2000
Organizator: Cultureel Centrum & Toerisme

4 Triennale Grafiki Polskiej **Katowice 2000**

Wystawa towarzysząca Międzynarodowemu
Triennale Grafiki Kraków 2000
Termin: 28.02.2000
Organizator: BWA w Katowicach

Biennale Internationale **d'Art Miniature 2000**

(Międzynarodowe Biennale Sztuki
Miniaturowej)
Ville-Marie, Kanada
Termin: 1.03.2000
Organizator: Ministère de la Culture et des
Communications du Québec oraz Municipa-
lité de Ville-Marie

Otwarty Konkurs na Plakat **„Warszawa 2000”**

Termin: 4.03.2000
Organizator: Akademia Sztuk Pięknych
w Warszawie i Muzeum Plakatu w Wilanowie

Konkurs Fotograficzny **„Koniec wieku XX”**

Termin: 30.04.2000
Organizator: Akademia Sztuk Pięknych
w Krakowie

Märkte für Kunst & Kunsthan- **dwerk in Erkrath, Niemcy**

(Targi Sztuki i Rzemiosła Artystycznego)
1. „Oster-Markt” — 1/2.04.2000
2. „Herbst-Farben” — 16/17.09.2000
3. „Weihnachtsmarkt” — 9/10.12.2000
Organizator: Stadt Erkrath oraz Volkshoch-
schule in Erkrath

*Zainteresowanych udziałem prosimy
o odwiedzinę w biurze Zarządu
Okręgu, gdzie można zapoznać się
ze szczegółami regulaminów.*

Sponsorem numeru jest:

MATRIX

agencja reklamowo - wydawnicza

**kompletne
realizacje
poligraficzne**

o

**druk cyfrowy do
niskich nakładów**

**((foldery,
zaproszenia,
itp.))**

o

**profesjonalne
studio fotografii
cyfrowej**

o

**skanowanie,
rozbarwienia**

o

**przygotowanie
powierzonych
prac do druku**

10-443 Olsztyn

ul. Kołobrzeska 8

tel. (089) 534 45 55

tel./fax (089) 534 31 48

Wydawca:

**Związek Polskich
Artystów Plastyków
Zarząd Okręgu w Olsztynie**
ul. Zamkowa 2a, 10-074 Olsztyn
tel. (0-89) 527 31 77

Redakcja, opracowanie graficzne i DTP:
Adam Kurlowicz

Prace na okładce:

Artur Nichthausser

Biuro Zarządu Okręgu:

Wanda Radziemska
czynne wtorki i czwartki 9.00 - 13.00

Prezes:

Marek Kłos
tel. (0-89) 535 07 23

Wiceprezes:

Maja Baranowska
tel. (0-89) 542 77 14

Sekretarz:

Bogdan Żukowski
tel. (0-89) 625 30 57

Skarbnik i redakcja Biuletynu:

Adam Kurlowicz
tel. (0-89) 526 02 04

Sprawy artystyczne:

Piotr Dondajewski
tel. (0-89) 741 40 21
Eugeniusz Kwiatkowski
tel. (0-89) 527 72 52

Kontakt z mediami:

Piotr Obarek
tel. (0-89) 534 99 69

Składki członkowskie można wpłacać
bezpośrednio w Biurze
lub na konto PBK II O/Olsztyn
nr. 11101385-2974-2700-1-07

Egzemplarz bezpłatny dla członków ZPAP

Numer zamknięto 17.01.2000

biuletyn
1/2000

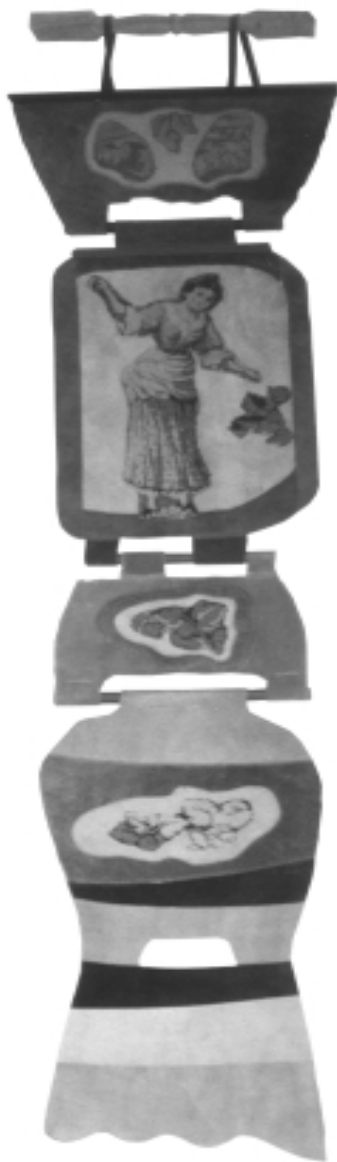
**Artur
NICHTHAUSER**

Ur. w 1935 r. w Krośnie nad Wisłokiem. Absolwent Wydziału Malarstwa ASP w Warszawie. Od 40 lat związany z olsztyńskim środowiskiem plastycznym. Autor kilkunastu wystaw indywidualnych, uczestnik wielu zbiorowych.

W latach 1994–97 współpracował z „Dziennikiem Pojezierza” publikując cotygodniowe felietony „Opowieści przy kufelku” oraz sprawozdania „W galeriach i pracowniach”. Ich wybór został opublikowany w książce „Mój kochany Olsztyn, czyli opowieści przy kufelku”, której pierwsza część ukazała się niedawno, a druga jest w druku.

Uprawia sztukę czystą i użytkową.

Najbardziej ceni sobie współautorstwo projektu ołtarza wzniesionego z okazji pobytu Ojca Świętego w Olsztynie.



Z cyklu „Totemy”, skóra i tkanina, 1996